



Edukacja zdrowotna: NRL i MEN rozmawiają o promowaniu zachowań prozdrowotnych i rzetelnej wiedzy medycznej wśród dzieci i młodzieży

Przedstawiciele Naczelnej Rady Lekarskiej wzięli udział w spotkaniu z Ministerstwem Edukacji Narodowej poświęconym edukacji zdrowotnej dzieci i młodzieży. Celem rozmów było omówienie założeń programu, wyzwań związanych z jego wdrażaniem oraz możliwości współpracy samorządu lekarskiego i Ministerstwa.

W spotkaniu uczestniczyli: prezes NRL Łukasz Jankowski, wiceprezes NRL Paweł Barucha, członek NRL Michał Matuszewski, minister edukacji Barbara Nowacka, sekretarz stanu Katarzyna Lubnauer oraz podsekretarz stanu Paulina Piechna-Więckiewicz.

Dyskusja dotyczyła m.in. aktualnej sytuacji, w której edukacja zdrowotna została wprowadzona do szkół jako przedmiot fakultatywny, co łączy się z niską frekwencją na zajęciach z tego przedmiotu.

Naczelną Izbę Lekarską stoi na stanowisku, że edukacja zdrowotna powinna być obowiązkowa na wszystkich etapach edukacji. Rola i znaczenie tego przedmiotu są nie do przecenienia w budowaniu zdrowego i silnego społeczeństwa. Nauczanie dzieci, jak dbać o długie i zdrowe życie, powinno być priorytetem dla wszystkich sprawujących władzę.

- Edukacja zdrowotna, choć obecnie nieobowiązkowa, została wprowadzona do programu nauczania, co samo w sobie uważamy za krok w dobrym kierunku. Jako samorząd lekarski, niezmiennie opowiadamy się za jej obowiązkowym charakterem, obejmującym wszystkie założone treści. Uważamy, że rzetelna wiedza o zdrowiu powinna być fundamentem całego systemu ochrony zdrowia. Kształtowanie świadomości zdrowotnej od najmłodszych lat przyczyni się do odciążenia systemu w przyszłości. Kluczowe jest, aby w obowiązkowej podstawie programowej znalazły się tematy takie jak profilaktyka zdrowotna, zapobieganie chorobom cywilizacyjnym, promocja szczepień ochronnych, kształtowanie prawidłowych nawyków prozdrowotnych, dbanie o higienę psychiczną oraz inne elementy zdrowia. Dziś system ochrony zdrowia w naszym kraju napotyka na poważne problemy organizacyjno-finansowe i edukacja najmłodszych w zakresie dbania o swoje zdrowie to tak naprawdę prewencja zachorowań w przyszłości, a co za tym idzie inwestycja w poprawę całego systemu zdrowia w naszym kraju. Niezmiennie domagamy się obowiązkowej edukacji zdrowotnej w szkołach – podkreślił prezes NRL.

Wiceprezes NRL Paweł Barucha wskazał na konieczność rozszerzenia programu o zagadnienia związane z higieną jamy ustnej.

- Program edukacyjny z zakresu stomatologii powinien być obowiązkowy, zwłaszcza w klasach 1-3 szkoły podstawowej. Obecnie opieka stomatologiczna w szkołach praktycznie nie istnieje, a przecież szkoła pełni również rolę edukacyjną w zakresie zdrowia. Badania wskazują, że podnoszenie świadomości na temat profilaktyki i higieny jamy ustnej może w przyszłości przynieść miliardowe oszczędności dla Narodowego Funduszu Zdrowia. Dostępne są materiały dla nauczycieli, a studenci chętnie włączają się w pomoc. Celem programu nie jest jedynie nauka mycia zębów czy dążenie do białych zębów, ale przede wszystkim edukacja w zakresie leczenia. Zrozumienie, że zdrowie jamy ustnej jest kluczowe i stanowi fundament dla zapobiegania poważnym chorobom, w tym nowotworowym i przewlekłym, powinno być priorytetem - wyjaśniał wiceszef samorządu lekarskiego.

W dyskusji poruszono również kwestie związane z dojrzewaniem i zdrowiem prokreacyjnym, podkreślając potrzebę przekazywania rzetelnej wiedzy na temat fizjologii człowieka, w tym procesów zapłodnienia, przebiegu ciąży i opieki nad noworodkiem.

- Celem środowiska medycznego, które reprezentujemy, nie jest prowadzenie sporów ideologicznych, lecz skoncentrowanie się na przeciwdziałaniu realnym problemom zdrowotnym dzieci i młodzieży, w tym przeciwdziałaniu chorobom cywilizacyjnym a także narastającym kryzysom psychicznym skutkującym wysokim odsetkiem prób samobójczych. Nie ma wątpliwości, że wiedza zdrowotna musi być przekazywana w sposób adekwatny do wieku uczniów, a spory światopoglądowe czy polityczne nie mogą wpływać na rzetelność przekazu medycznego. Jednocześnie wiedza o zdrowiu powinna mieć charakter powszechny, a nie tylko fakultatywny - powiedział Michał Matuszewski z NRL.

Ministerstwo zadeklarowało otwartość na wspólną pracę nad programem edukacji zdrowotnej, z uwzględnieniem sugestii samorządu lekarskiego, wyrażając gotowość do modyfikacji programu w oparciu o uwagi NRL. Obie strony zgadzają się, że edukacja zdrowotna powinna być przedmiotem obowiązkowym, prowadzonym przez wykwalifikowaną kadrę. W tym kontekście przedstawiony przez reprezentantów NRL pomysł umożliwienia zaangażowania studentów medycyny - przyszłych lekarzy we wsparcie nauczycieli w prowadzeniu zajęć z edukacji zdrowotnej w szkołach spotkał się z aprobatą MEN. Przedstawiciele NRL zaoferowali także pomoc w opracowaniu i weryfikacji treści programowych.

Naczelna Izba Lekarska, mając na uwadze dobro dzieci i młodzieży, będzie nadal aktywnie uczestniczyć w procesie wdrażania i udoskonalania edukacji zdrowotnej, dążąc do tego, aby program ten był rzetelny, kompleksowy i oparty na aktualnej wiedzy medycznej.

fot.: Karolina Bartyzel, NIL

